

POSTANOWIENIE

26 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 26 października 2023 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku L. D.

z udziałem Z. K. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G.

przy udziale Prokuratora Generalnego

o nakazanie powrotu dziecka,

na skutek skargi kasacyjnej Prokuratora Generalnego

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 17 marca 2023 r., I ACa 868/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) orzeka, że uczestnicy postępowania ponoszą koszty
związane ze swym udziałem w sprawie.**

[PG]

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. – stosowanego odpowiednio poprzez art. 13
§ 2 k.p.c. do skargi kasacyjnej w postępowaniu nieprocesowym - wymaganie

uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 marca 2023 r. (sygn. akt I ACa 868/22) Prokurator Generalny oparł wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania na przesłance określonej przez art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując, że „okolicznością uzasadniającą jej przyjęcie do rozpoznania jest fakt, że przez wydanie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 marca 2023 r. doszło do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego, do których należy naczelna zasada „dobra dziecka”, stanowiąca fundament prawa międzynarodowego oraz krajowego porządku prawnego opartego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z powyższym, zaskarżone postanowienie obciążone jest oczywistą i istotną wadą prawną, przemawiającą za oczywistą zasadnością skargi, a jego usunięcie z obrotu prawnego leży w interesie publicznym”.

Odnosząc się do powołanej przez Prokuratora Generalnego przesłanki oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wskazać należy, że zachodzi wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i

nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, niepubl.). Sąd Najwyższy rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06).

Skarga kasacyjna opiera się wyłącznie na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego, co może przybrać postać niewłaściwej ich wykładni lub niewłaściwego zastosowania. Skarżący zarzucił bowiem naruszenie art. 13 lit. b Konwencji haskiej, poprzez błędną jego wykładnię, w zw. z art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 525 ze zm.), zwanej dalej „KPD” oraz art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), zwanej dalej „EKPC”, sprowadzającą się do zawężenia przez Sąd pierwszej instancji, a następnie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie przesłanek ujemnych skutkujących odmową zarządzenia wydania dziecka określonych w art. 13 lit. b konwencji haskiej, to jest istnienie poważnego ryzyka, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub

psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia jedynie do okoliczności, gdy poważne ryzyko wystąpienia wymienionych w nim konsekwencji wiązało się z możliwością nadużyć lub zaniedbań w stosunku do dziecka ze strony wnioskodawcy ubiegającego się o wydanie dziecka, podczas gdy ww. przepis znajduje również zastosowanie w przypadku, gdy powrót dziecka wiązałby się z poważnym ryzykiem wystąpienia ww. szkody albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia stąd też dla prawidłowej oceny ujemnych przesłanek określonych w art. 13 Konwencji haskiej z 1980 r. sąd winien wziąć pod uwagę również inne okoliczności mogące powodować u dziecka przeżycia traumatyczne wiążące się z powstaniem u niego nieodwracalnych szkód psychicznych, jak chociażby rozłąka z matką. Ponadto w skardze zarzucono naruszenie art. 13 zd. 1 lit. b Konwencji haskiej w związku z art. 3 KPD oraz art. 72 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało uznaniem, zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak też Sąd drugiej instancji, iż w sprawie zachodzą podstawy do nakazania powrotu małoletniego do L. w sytuacji, gdy uwzględnienie przesłanki dobra dziecka jako wartości nadrzędnej wymaga, z uwagi na jego wiek zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i bliskości rodzica pierwszoplanowego' wiodącego w jego życiu, którym zgodnie z opinią I Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w Sądzie Okręgowym w S. [...] (zwanego dalej OZSS) z dnia 7 grudnia 2022 r. jest uczestniczka, która to okoliczność nie została wnikliwie rozważona przez Sąd drugiej instancji.

Nie można uznać, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutu naruszenia art. 13 lit. b Konwencji haskiej, poprzez błędną jego wykładnię, w zw. z art. 3 ust. 1 KPD oraz art. 8 EKPC w sytuacji, w której interpretacja tych przepisów dokonana została przez Sąd drugiej instancji zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Wykładnia i stosowanie przepisów Konwencji haskiej, w tym jej art. 13, określającego przesłanki odmowy wydania zarządzenia wydania dziecka, musi niewątpliwie uwzględniać dobro dziecka, które jako pojęcie, stanowi podstawową dyrektywę dla wszystkich przepisów Konwencji o prawach dziecka, będąc przysłowiowym „duchem ustawy”. Jest instrumentem wykładni zarówno norm

zawartych w Konwencji, jak i norm prawa krajowego państw, które ją podpisały. Jest również dyrektywą stosowania prawa, kryterium oceny przy podejmowaniu decyzji w sprawach dziecka oraz rozstrzyganiu kolizji interesów dziecka i innych osób, zwłaszcza rodziców. Ma ono charakter klauzuli generalnej, mieszczącej się w ramach innej, obejmującej szerszy zakres, jaką jest klauzula zasad współżycia społecznego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 31 marca 1999 r., I CKN 23/99, OSNC 1999, nr 11, poz.188 oraz z 4 lutego 2022 r., II CSKP 1199/22, niepubl.). W sprawach dotyczących bezprawnego uprowadzenia dziecka, rozstrzyganych na podstawie Konwencji haskiej, nakaz uwzględniania dobra dziecka, czy dążenia do najlepszego zabezpieczenia interesów dziecka przy każdej decyzji dotyczącej jego osoby (art. 3 KPD), trzeba jednak postrzegać przez pryzmat celów Konwencji haskiej, którymi są zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych i poszanowanie ustawowego prawa do opieki (art. 1 lit. a i b Konwencji haskiej) oraz wyjątków od obowiązku nakazania powrotu dziecka określonych w art. 12, art. 13 i art. 20 Konwencji haskiej. Jest to zatem odmienne ujęcie najlepszego interesu dziecka niż w przypadku postępowań w przedmiocie władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem. Klauzula najlepszego interesu dziecka nie stwarza samodzielnego i odrębnego pola rozważań nad zasadnością odmowy nakazania powrotu dziecka bezprawnie uprowadzonego lub zatrzymanego, a jej znaczenia należy upatrywać na tle wykładni podstaw odmowy uwzględnienia wniosku przewidzianych wprost w postanowieniach Konwencji haskiej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego 19 października 2023 r., II CSK 457/23 i z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20 oraz powołane tam wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 listopada 2013 r., nr skargi 27853/09, X przeciwko Łotwie, z 21 lipca 2015 r., nr skargi 2361/13, G.S. przeciwko Gruzji, i z 19 września 2019 r., nr skargi 79441/17, Andersena przeciwko Łotwie). U podstaw dążenia do zrealizowania celów Konwencji haskiej stoi założenie, że ofiarą bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania jest przede wszystkim dziecko, w którego najlepszym interesie jest przeciwdziałanie takim czynom i zapewnienie szybkiego powrotu dziecka do państwa jego stałego pobytu, którego sądy są najlepiej predestynowane do tego, by rozstrzygać o pieczy nad dzieckiem i kontaktach z nim. Zapewnienie niezwłocznego powrotu dziecka służy jego

reintegracji w miejscu stałego pobytu i zapewnieniu ciągłych oraz pełnych relacji z obojgiem rodziców. Zapobiega także uzyskaniu przez sprawcę bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania dziecka korzystnego dla niego forum do orzekania o dalszych losach dziecka przez tworzenie faktów dokonanych. Zniweczeniu ulegają tym samym potencjalne prawne i faktyczne skutki bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania dziecka, co pozwala realizować prewencyjny cel Konwencji haskiej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20 i powołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w którym podkreśla się, że zadaniem Konwencji haskiej jest zniechęcanie do bezprawnego zatrzymywania lub uprowadzania dzieci). Założenie, że powrót dziecka do państwa, w którym miało ono stały pobyt przed bezprawnym uprowadzeniem lub zatrzymaniem, odpowiada jego najlepszym interesom, koresponduje z nałożonym w art. 12 ust. 1 konwencji haskiej na organy państwa, w którym dziecko się znajduje, obowiązkiem nakazania powrotu dziecka, jeżeli zostanie złożony wniosek zgodnie z art. 8 Konwencji haskiej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20). Uwzględniając powyższe uwarunkowania dotyczące wykładni przepisów Konwencji haskiej przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, że artykuł 13 zd. pierwsze lit. b Konwencji haskiej, odczytywany w zgodzie z art. 3 ust. 1 KPD i art. 8 EKPC, obejmuje jedynie takie sytuacje, które wykraczają poza to, co zgodnie z oczekiwaniami dziecko może znieść; nie dotyczy on natomiast tych wszystkich uciążliwości, które konieczne łączą się z doświadczeniem powrotu do państwa stałego pobytu. Odmowę nakazania powrotu dziecka uzasadnia tylko taka szkoda fizyczna lub psychiczna, która stawia dziecko w sytuacji nie do zniesienia, przy czym ryzyko takiej szkody, podobnie jak ryzyko powstania innej sytuacji, która byłaby dla dziecka nie do zniesienia, musi być realne i poważne. Niewystarczające są natomiast wszelkie inne uciążliwości i niedogodności związane z nieuniknioną niepewnością i lękiem, które następują po niechcianym powrocie na obszar jurysdykcji sądu stałego miejsca pobytu dziecka. Nie uzasadniają odmowy nakazania powrotu dziecka co do zasady takie okoliczności, jak integracja dziecka w nowym środowisku, pod warunkiem, że wniosek został złożony przed upływem

rocznego terminu (art. 12 ust. 1 i 2 Konwencji haskiej), skromniejsze warunki bytowe dziecka, niższy standard opieki zdrowotnej lub niedostateczne kompetencje wychowawcze ze strony rodzica ubiegającego się o powrót dziecka. Te okoliczności powinny być bowiem oceniane w postępowaniu dotyczącym opieki nad dzieckiem (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20, z 28 kwietnia 2021 r., I CSKP 109/21, niepubl., z 21 stycznia 2022 r., II CSKP 1190/22, niepubl., z 28 czerwca 2023 r., II CSKP 47/23, niepubl.). Artykuł 13 Konwencji haskiej jest jednym z kilku przepisów tej umowy międzynarodowej przewidujących wyjątki od zasady nakazującej wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 12 tej Konwencji. Z tej przyczyny wykładnia tego przepisu przy uwzględnieniu art. 8 EKPC powinna mieć charakter ścisły (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 marca 2016 r., skarga nr 30813/14, K.J. przeciwko Polsce, w którym uznano, że wyjątek, o którym mowa w art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji haskiej dotyczy wyłącznie sytuacji wykraczającej poza to, czego można by racjonalnie oczekiwać, że dziecko zniesie).

Sąd drugiej instancji, dokonując zbyt zawężającej – według skarżącego - wykładni art. 13 zd. pierwsze lit. b Konwencji haskiej, nie uznał, że przyjęta przez ten Sąd wykładnia automatycznie wyłącza możliwość jego zastosowania w odniesieniu do sytuacji, w której uzasadnieniem dla jego zastosowania miałyby być takie okoliczności, jak podnoszone w postępowaniu przez uczestniczkę postępowania, w szczególności młody wiek dziecka i szczególna bliska więź łącząca dziecko z matką zapewniającą mu poczucie bezpieczeństwa i bliskości. Ze względu na dostrzeżenie m.in. tego aspektu w sprawie został dopuszczony i przeprowadzony na etapie postępowania apelacyjnego dowód z opinii biegłych OZSS. Uwzględniając m.in. treść tej opinii Sąd Apelacyjny uznał, że w ustalonym stanie faktycznym nie ma podstaw do uznania, że zachodzą przesłanki określone w art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji haskiej. Innymi słowy, stwierdził brak podstaw do zastosowania tego przepisu.

Kwestii niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego dotyczy drugi zarzut skargi kasacyjnej, w którym zarzucono naruszenie art. 13 zd. pierwsze lit. b Konwencji haskiej w związku z art. 3 KPD oraz art. 72 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało uznaniem, iż w

sprawie zachodzą podstawy do nakazania powrotu małoletniego do L. w sytuacji, gdy uwzględnienie przesłanki dobra dziecka jako wartości nadrzędnej wymaga, z uwagi na jego wiek zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i bliskości rodzica pierwszoplanowego' wiodącego w jego życiu, którym zgodnie z opinią OZSS z 7 grudnia 2022 r. jest uczestniczka, która to okoliczność nie została wnikliwie rozważona przez Sąd drugiej instancji. Również i w tej części podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego nie można uznać za oczywiście uzasadnionego, skoro Sąd drugiej instancji ocenił okoliczność wynikającą z wyżej powołanej opinii i przedstawił argumenty – uznane w orzecznictwie za prawnie relewantne – dla uznania, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 13 zd. pierwsze lit. b Konwencji haskiej. W szczególności z judykatury wynika, że wydane na podstawie przepisów Konwencji haskiej orzeczenie nakazujące powrót dziecka w żaden sposób nie narusza istoty prawa do opieki (art. 19 Konwencji), nie rozstrzyga w związku z tym o sprawowaniu opieki nad dzieckiem w przyszłości, miejscu przyszłego pobytu dziecka oraz kontaktach rodziców z dzieckiem. Służy ono wyłącznie przywróceniu stanu poprzedniego, a rozstrzygnięcie w przedmiocie pieczy winno nastąpić w państwie stałego pobytu dziecka, po jego powrocie do tego państwa (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 1999 r., I CKN 992/99, OSNC 2000, nr 6, poz. 111, z 20 października 2010 r., III CZP 72/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 60, z 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 566/10, niepubl. i z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 45 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 22 listopada 2017 r., III CZP 78/17, OSNC 2018, nr 5, poz. 51). Ponieważ celem Konwencji haskiej jest zniechęcenie do bezprawnego zatrzymania lub uprowadzenia dzieci, to ryzyko opisane w art. 13 zd. pierwsze lit. b Konwencji haskiej nie może uzasadniać odmowy wydania orzeczenia nakazującego powrót dziecka, jeżeli szkoda, o której mowa w tym przepisie, powstała wyłącznie z powodu rozłąki (rozdzielenia) z rodzicem, który był odpowiedzialny za bezprawne uprowadzenie lub zatrzymanie. W takim bowiem wypadku rodzic winny uprowadzenia nie może wywodzić ze skutków tego uprowadzenia korzystnych dla siebie konsekwencji (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 marca 2016 r., skarga nr 30813/14, K.J. przeciwko Polsce oraz z 26 listopada 2013 r., nr skargi 27853/09, X przeciwko

Łotwie). Sąd Apelacyjny przyjął, iż nie ma przeszkód do powrotu uczestniczki do L. Ojca dziecka łączą też dobre, chociaż nie tak bliskie jak z matką, relacje. Jest to oczywisty skutek długiej rozłąki dziecka z ojcem spowodowany decyzją matki dziecka o pozostaniu z dzieckiem w Polsce. Nakaz powrotu dziecka do dotychczasowego miejsca zamieszkania nie musi być więc równoznaczny z rozłąką dziecka z matką (uczestniczką), a tym samym narazić dziecko na poważną szkodę w postaci traumatycznych przeżyć spowodowanych rozłąką z matką. Oczywiście, można w tym zakresie kwestionować ocenę prawną Sądu drugiej instancji, ale w żadnym wypadku - z uwagi na powołane wyżej argumenty - nie można przyjąć, aby przedstawiona w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania polemika skarżącego z tą oceną prawną dowodziła oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy uznał, że nie zachodzi wskazana w skardze kasacyjna przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (stosowanego w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie zachodzi również nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozważę – w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ i 13 § 2 k.p.c.

Odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania czyniła bezprzedmiotowym wydanie na etapie postępowania kasacyjnego orzeczenia w przedmiocie wykonania prawomocnych postanowień wydanych w sprawie przez Sądy powszechne, o co wniósł wnioskodawca w odpowiedzi na skargę kasacyjną. Poza tym kwestie związane z wykonaniem orzeczeń zaskarżonych skargą kasacyjną nie należą do właściwości Sądu Najwyższego, a w konsekwencji wszelkiego rodzaju wnioski stron w tym przedmiocie złożone na etapie postępowania kasacyjnego przekazywane są do rozpoznania właściwemu do ich rozpoznania sądowi powszechnemu.

(M.M.)

[a†]